

Chwycić języka,

czyli z sekretów polszczyzny

Agnieszka Piela

Chwycić języka, czyli z sekretów polszczyzny

(z wizytą na antenie Polskiego Radia Katowice)

Recenzentka
Katarzyna Kłosińska

Patronat



Spis treści

- Tytułem wstępu | 9
- O laniu wody nie tylko w lany poniedziałek | 15
- O tym, że w Pacanowie Kozy/kozy kują... | 17
- O pięcie i chlebowej piętce | 19
- O starociach językowych w hymnie państwowym | 21
- O na to jak na lato i wyglądaniu letniej aury | 23
- O kanwie, haftowaniu i konopiach | 25
- O ucinaniu drzemki, pogawędki i koguta | 27
- O czubkach i braciach miłosierdzia | 29
- O przysłowiaich z dniami tygodnia | 31
- O przewracaniu na nice | 33
- O Bogdanie, bogdanie i Bogdance, bogdance | 35
- O maju i majówce | 36
- O starych słowach w słynnych cytatach literackich | 38
- O tygodniu i jego działwie | 40
- O nazwach dawnych schowków na pieniądze | 42
- O chwytaniu języka | 44
- O francie i wyrażeniu z głupia frant | 45
- O spuszczeniu nosa na kwintę | 47
- O słoneczniku | 49
- O mamidle i monidle | 51
- O pazusze i zanadżu | 53
- O bębenku i jego podbijaniu | 55
- O bielidle, czyli być kobietą... | 57
- O oku, które zbielało | 59
- O siermiędze i siermiężnym sposobie bycia | 60

- O kabacie i przekabacaniu | 61
- O panewce i prochu strzelniczym | 62
- O piecuchu, co za piecem leżał | 63
- O piecu i jedzeniu chleba | 65
- O pantoflu i pantoflarzu | 66
- O wiośnie i jej smakowaniu | 68
- O kuligu i kuliku | 69
- O słowie latoś | 71
- O mydleniu oczu | 72
- O fidrygątkach | 73
- O safandule | 74
- O absztyfikancie | 76
- O mężczyźnie, mężu i mężczyźnie | 77
- O kobiecie, niewieście, białołowie | 79
- O marcu, garncu i trudnym charakterze | 80
- O Popielcu | 81
- O pączku smażonym tłusto | 82
- O setnym ubawie i setnym chłopie | 84
- O miłości, od której bolą kości | 85
- O kochaniu na umór, na zabój | 86
- O styczniu, tykach i siekaniu | 87
- O tere-fere kuku i strzelaniu z łuku | 88
- O zbijaniu z pantałyku | 89
- O szopce i szopie | 90
- O nodze, która się powinęła | 91
- O święcie Trzech Króli | 92
- O toastach | 93
- O Godach | 95
- O Bożym Narodzeniu, Godach i Wigilii w przysłowiach | 97
- O bombce nie tylko choinkowej | 98
- O śniegu i jego zeszłorocznych opadach | 100

- O zimie i odwiecznym prawie natury | 101
- O zimowych przysłowiacz | 102
- O grudkowatym grudniu | 103
- O spotkaniu w grudniu po południu | 104
- O „cielesnych” nazwach miar | 105
- O zegarze, kuze i pacierzu | 106
- O grobie i grobingu | 107
- O kiełbie we łbie | 108
- O dworcu i dworskiej świcie | 109
- O tym, że kruk krukowi oka nie wykole | 110
- O przemawianiu dziada do obrazu | 111
- O świątku (piątku i niedzieli) | 112
- O jesieni i melancholijnym nastroju | 113
- O jesiennych przysłowiacz | 115
- O październiku i oddzielaniu października | 116
- O wagarach i wagusach | 117
- O wrześniu i babim lecie | 118
- O ojcu, tacie i papie | 119
- O wakacjach i wakacjuszach | 120
- O dzieciach, dziatkach i dziatwie | 121
- O „dziecięcej” frazeologii | 123
- O czytaniu od deski do deski | 125
- O książce i czarnoksiężniku | 126
- O opadaniu nie tylko z sił | 127
- O przeciągu | 128
- O rosole doprawionym perłami | 129
- O jajku, jajku i owalnej twarzy | 131
- O święconce | 132
- O kwietniu | 133
- O słtaśnej słit foci | 134
- O tym, że nie od razu Kraków zbudowano | 135

	O gołym lodzie i łysinie		136
	O personach, które przeszły do historii		137
	O ciemnym, głupim jak tabaka w rogu		139
	O śmianiu się w kułak		140
	O drałowaniu		141
8	O tym, że dobrze dać drapaka		142
	O kani, co pragnie dżdżu		143
	O nudzie i flakach z olejem		144
	O tym, że w kij lepiej nie dmuchać		146
	O braniu na spytki		148
	O tym, że tapeta tapecie nierówna		150
	O strachach i Lachach		151
	O związku od siego do siego roku		153
	O wiercipięcie, kręcipięcie, obipięcie i chwalipięcie		154
	O pudzie i nudzie		155
	O tym, że dobrze złożyć ręce w małdzyk		156
	O dubach, na dodatek smalonych		157
	Wykaz wykorzystanych źródeł i ważniejszych opracowań		159
	Summary		165

Tytułem wstępu

Jako środek porozumiewania się i narzędzie myślenia język jest nieodłącznym naszym towarzyszem, zjawiska przeto językowe są bardziej dla nas pospolite aniżeli wszelkie inne zjawiska. Wskutek swej pospolitości nie zwracają na siebie uwagi: nie zastanawiamy się nad nimi i dlatego nie przypuszczamy, żeby kierowały nimi jakiegokolwiek dające się sformułować prawa [...].

Stanisław Szober¹

O tym, że polszczyzna jest pełna sekretów, wiedzą bardzo dobrze wszyscy miłośnicy ojczystej mowy, w tym także wierni słuchacze Polskiego Radia Katowice, a w szczególności sympatycy autorskiej audycji Agnieszki Strzemińskiej *Słowa i słówka*. Odkąd moja pamięć sięga, Redaktor Strzemińska, zresztą polonistka z wykształcenia, popularyzuje wiedzę o polszczyźnie na radiowej antenie, zwracając uwagę swoich odbiorców na różnorodne, nieraz mocno skomplikowane, zagadnienia językowe. Nadawane cyklicznie od poniedziałku do piątku tuż przed południem *Słowa i słówka* mają szerokie spektrum, obejmują bowiem wątki dotyczące zarówno najnowszej, jak i historycznej polszczyzny. Nie sposób wymienić tu całej palety poruszanych w audycji tematów, wystarczy powiedzieć, że na antenie omawiane są konkretne zjawiska języko-

¹ Stanisław Szober (1879–1938) – wybitny polski językoznawca, pedagog, leksykograf, związany z Uniwersytetem Warszawskim, kierownik Katedry Językoznawstwa Indoeuropejskiego. Cytat wprowadzający w treść książki pochodzi z dzieła *Wybór pism*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1959, s. 23.

we, będące przedmiotem zainteresowania wielu dyscyplin językoznawczych, np.: etymologii, frazeologii, leksykologii, onomastyki, semantyki. Oczywiście śladem rozmaitych zawitości językowych Redaktor Strzezińska podążyła wspólnie ze swymi gośćmi – humanistkami i humanistami, związanymi zawodowo z różnymi krajowymi ośrodkami naukowymi. Nie będę ukrywała, że zaproszenie mnie do udziału w *Słowach i słówkach*, a wcześniej *Salonie słowa* i programie *Ekspert radzi*, poczytuję sobie za wielki zaszczyt. Za to wyróżnienie chciałabym Dziennikarce Radia Katowice bardzo podziękować, zwłaszcza że goszczenie w Jej audycji, a tym samym odkrywanie przed radiosłuchaczami tajemnic języka polskiego, to prawdziwa przyjemność. Notabene bez snucia w katowickiej rozgłośni radiowej opowiadań o życiu wyrazów i związków frazeologicznych niniejsze opracowanie z pewnością by nie powstało.

Pomysł na publikację *Chwyć języka, czyli z sekretów polszczyzny* zrodził się zupełnie przypadkowo. Właściwie ta pozycja książkowa pisała się sama, jest ona bowiem plonem przygotowywanych przeze mnie w zaciszu domowym w czasie koronawirusowej izolacji społecznej historyjek o losach wybranych z zasobów polszczyzny form językowych. To zrozumiałe, że w radiowym studiu osobiście na nagrania stawiać się nie mogłam, ale z Pomysłodawczynią *Słów i słówek* szybko znalazłyśmy wyjście z tej trudnej sytuacji – postanowiłyśmy skorzystać ze zdobyczy współczesnej techniki i komunikować się między sobą przez sieciowe aplikacje. Zupełnie niedawno postanowiłam przejrzeć znajdujący się na pulpicie mojego komputera folder zatytułowany „Do radia”, w którym archiwizowałam notatki, będące podstawą moich antenowych rozważań o języku polskim, i okazało się, że zebrałam bogaty oraz różnorodny materiał leksykalno-frazeologiczny. A stare przysłowie mówi, że „Słowa ulatują, pismo pozostaje”, czyli ‘słów wypowiedzianych się nie pamięta, a pozostaje tylko to, co zostało zapisane’. Mając na uwadze tę mądrość ludową, postanowiłam swoją pracę ogłosić drukiem.

Zbiór, który oddaję do rąk Czytelników, zawiera 104 historycznojęzykowe szkice o polszczyźnie. Owe szkice, jak już wiadomo, pisałam głównie z myślą o występach przed radiową publicznością, mają one zatem charakter popularyzatorski, ich nadrzędnym celem jest ciekawostkowe spojżenie na ojczystą mowę, co oczywiście odpowiada przewodniej idei *Słów i słówek*. Audycja z samego założenia przybliży rozmaite problemy językowe w sposób przyjazny dla odbiorców. Pisząc o „przyjaznej” dla słuchaczy formule programu, mam na myśli między innymi jego przystępny język oraz łatwą i szybką recepcję. I właśnie te wytyczne przyświecały mi podczas pracy nad konstruowaniem minitekstów traktujących o sekretach naszego języka. W tym miejscu zaakcentuję, że zawarte w książce językowe gawędy nie odwzorowują wiernie moich radiowych wypowiedzi, te, siłą rzeczy, były znacznie krótsze, wszak – jak ogólnie wiadomo – czas antenowy rządzi się własnymi prawami.

Już pobieżny ogląd spisu treści unaocznia, że książka skupia dość zróżnicowany materiał językowy. Mieszczą się w niej opisy nie tylko pojedynczych wyrazów, ale także przysłów oraz związków frazeologicznych. Nietrudno spozrzeć, że niektóre słowa znalazły miejsce w tomie dlatego, iż samym swoim brzmieniem mocno intrygują, np.: *absztyfikant, firdygałki, drałować, safandula*. Tę właściwość posiadają również utarte konstrukcje słowne, które zawierają w swoim składzie jakiś enigmatyczny komponent wyrazowy, np.: *brać na spytki, nudy na pudy, śmiać się w kułak, złożyć ręce w małdzyk*. Poza tym jest tu z pozoru mnóstwo zwyczajnych słów, którymi posługujemy się na co dzień, ale niewiele wiemy o ich genezie, np.: *dworzec, przeciąg, rosół, słonecznik, tydzień*. One również skrywają jakiś sekret – w przeszłości albo znały coś innego, albo miały jakieś dodatkowe treści. Sporą grupę stanowią przykłady poświęcone uroczystościom zarówno katolickim (np.: *Wszystkich Świętych – O grobie i grobngu; Wielkanoc – O jaju, jajku i owalnej twarzy, O święconce; Środa Popiel-*

cowa – *O Popielcu*; Boże Narodzenie – *O Godach, O Bożym Narodzeniu, Godach i Wigilii w przysłowiach*; Trzech Króli – *O święcie Trzech Króli*), jak i świeckim (np.: *Dzień Dziecka – O dzieciach, dziatkach i dziatwie, Dzień Kobiet – O kobiecie, niewieście i biało-głowie, Dzień Książki – O książce i czarnoksiężniku, O czytaniu od deski do deski*; *Dzień Ojca – O ojcu, tacie i papie, Dzień Mężczyzny – O mężczyźnie, mężu i mężczyźnie*). W książce znajdują się także omówienia wybranych zwyczajów, zabaw, obrzędów (np.: *tłusty czwartek – O pączku smażonym tłusto*; *walentynki – O kochaniu na umór, na zabój, O miłości, od której bolą kości*, *rozrywka kuligowa – O kuligu i kuliku*). Ponadto uwagę przykuwają rozważania dotyczące pór roku oraz określeń miesięcy, np.: *O kwietniu, O wrzeźniu i babim lecie, O jesieni i melancholijnym nastroju, O ziemi i odwiecznym prawie natury*. Nie powinno to dziwić, albowiem na antenie starałam się sprostać wszystkim wymaganiom słuchaczy, omawiając nazwy, znajdujące się akurat w centrum ich uwagi. Przykładowo o wyrazie *wrzeźień* mówiłam we wrzeźniu, a o słowie *jesień* rozprawiłam wtedy, gdy nastał ten właśnie okres. Dopowiem jeszcze, że na strukturę książki wpływ wywarła historia jej powstania. W związku z tym, że poszczególne teksty były tworzone w różnym czasie, zdecydowałam się na chronologiczny układ materiału językowego, tzn. na początku opracowania znajdują się najnowsze opowiadki o języku polskim prezentowane na radiowej antenie, zaś na jej końcu – najstarsze. Co istotne, kompozycja pracy pozwala na dwojaki sposób lektury książki: albo od deski do deski, albo poszczególnych jej części – tych, które w danej chwili najbardziej Czytelnika interesują. Każda bowiem opowiadka językowa stanowi zamkniętą całość.

Moją publikację kieruję nie tylko do rzeszy słuchaczy Radia Katowice, lecz w ogólności do wszystkich pasjonatów polszczyzny, którzy żywo interesują się różnymi problemami lingwistycznymi. Niniejsze opracowanie, odkrywające wybrane tajniki języka ojczystego, adresowane jest również do odbiorców-adeptów nauk hu-

manistycznych, w tym studentów filologii polskiej (przydatność książki widzę w dydaktyce akademickiej – jako pomocny materiał edukacyjny w kształceniu historycznojęzykowym oraz kulturowym). Moim zamiarem jest przede wszystkim zainteresowanie Czytelników polską mową i jej dziejami. Szczególnie że na co dzień nad naszym językiem głębiej się nie zastanawiamy. Bynajmniej nie wynika to z braku czasu, ale faktu, że język – jak pisał Stanisław Szober w przywołanym na początku cytacie – jest naszym nieodstępnym towarzyszem. I właśnie z tej prostej przyczyny, że język jest naszym swoistym „kompanem”, asystującym nam bez ustanku, nie poświęcamy mu należytej uwagi. Zgodzić się trzeba z językoznawcą, że stan to zupełnie normalny, iż człowiek z natury rzeczy nie przykładą większej wagi do spraw zwyczajnych. Tym bardziej więc dobrze zgłębić swoją wiedzę o polszczyźnie, zwłaszcza że skrywa ona naprawdę mnóstwo zagadek. Na marginesie dopowiem, że wielu radiosłuchaczy-użytkowników współczesnego języka polskiego żywo interesuje się tropieniem językowych ciekawostek, czemu częstokroć dawali wyraz w kierowanej do mnie prywatnej korespondencji.

Jeszcze *à propos* tytułu. Mieści on stary frazeologizm *chwycić* (także: *dostać, wziąć, złapać, sprowadzić* itp.) *języka*. Oczywiście nie chodzi tutaj o dosłowne łapanie języka, ale metaforyczne rozumienie zwrotu. Ów związek w dziejach polszczyzny występował początkowo w znaczeniu ‘schwytać jeńca, który udzielił informacji o działaniach wroga’, a potem w uogólnionej treści ‘zebrać, zdobyć, otrzymać jakieś informacje; dowiedzieć się czegoś’ (więcej na ten temat piszę w części zatytułowanej *O chwytaniu języka*). Innymi słowy, niniejsza publikacja pomyślana została tak, aby Czytelnik, oddając się lekturze, mógł podążać śladami dawnego języka polskiego, zbierając o nim jak najwięcej informacji. Żywię nadzieję, że czytanie tej pracy nastroi miłośników polszczyzny do refleksji nad ojczystą mową, a przy okazji pozwoli im też dostrzec prawdziwe, bo niezwyčajne, oblicze naszego „językowego towarzysza”.

Wszystkich zainteresowanych złapaniem języka gorąco zachęcam do lektury mojej książki².

14

² W związku z popularnonaukowym charakterem niniejszej pracy zdecydowałam, że nie będę przytaczać w niej komentarzy w formie przypisów odsyłających do konkretnych miejsc w literaturze przedmiotu. W przypadku utworów cytowanych ograniczam się do podania autora i tytułu dzieła. Jestem zdania, że taki sposób prezentacji materiału leksykalno-frazeologicznego ułatwi adresatom lekturę książki. Pełny wykaz wykorzystanych źródeł i ważniejszych opracowań językoznawczych znajduje się na końcu *Chwyć języka...* Dodam jeszcze, że w zbiorczej bibliografii nie wymieniam dzieł należących do kanonu polskiej literatury pięknej – te są dostępne w internecie.

Take hold of the tongue, or the secrets of the Polish language

(with a visit to Polish Radio Katowice)

Summary

165

The book is conceived as a source of linguistic curiosities. Its primary aim is to promote knowledge of the Polish language and its transformations. *Take Hold of the Tongue, or the Secrets of the Polish Language...* contains 104 sketches about the secrets of the mother tongue, which are partly the result of the preparation of stories about the fate of linguistic forms selected from the resources of the Polish language for the purpose of presentation before listeners of the Polish Radio Katowice, to be more precise as part of the programme *Słowa i słowa* (the linguistic storytelling contained in the book does not faithfully reproduce the radio statements). Radio deliberations on the Polish language resulted in rich and varied linguistic material. The publication contains descriptions of single words as well as proverbs and phraseological compounds. The study includes words that are intriguing in their very sound, e.g.: *absztyfikant*, *drałować*, *firdygałki*, *latoś*, *safanduta* and phraseologisms that contain an enigmatic word component, e.g.: *brać na spytki*, *nudy na pudy*, *śmiać się w kułak*, *zbić kogoś z pantałyku*, *złożyć ręce w małdzyk*. Also characterised are seemingly ordinary lexemes, e.g. *dworzec* [railway station], *gołoledź* [black ice], *przeciąg* [draught], *rosół* [broth], *słonecznik* [sunflower], *tydzień* [week] – they also conceal some linguistic mystery. A considerable group is made up of examples devoted to both Catholic and secular celebrations, e.g. Christmas – *O godach* [On mating], *O Bożym Narodzeniu*, *Godach i Wigilii w przysłowiach*, [On Christmas, mating and Christmas Eve in proverbs], All Saints' Day – *O grobie i grobingu* [On grave and graving]; Easter – *O jajku, jajku i owalnej twarzy* [On egg and oval face], *O święconce* [On Easter basket]; Ash Wednesday – *O Popielcu* [On Ash Wednesday]; Children's Day – *O dzieciach, dziatkach i dziatwie* [On children, kids and offspring], *O „dziecięcej” frazeologii* [On “children's” phraseology]; Women's Day – *O kobiecie, niewieście i białołtowie* [On woman, maid and lady]; Men's Day – *O mężczyźnie, mężu i mężczyźnie*

[On man, husband and manhood]; Book Day – *O książce i czarnoksiężniku* [On book and sorcery], *O czytaniu od deski do deski* [On reading from cover to cover]. The book also contains discussions of selected customs, games, rituals, e.g.: Fat Thursday – *O pączku smażonym tłusto* [On a fatty fried doughnut]; Valentine’s Day – *O kochaniu na umór, na zabój* [On loving to death], *O miłości, od której bolą kości* [On love that makes bones ache], sleigh ride entertainment – *O kuligu i kuliku* [On a sleigh ride and a sleigh]. Much space is also taken up by inquiries about the names of the seasons, months and days of the week, for example: *O jesieni i melancholijnym nastroju* [On autumn and the melancholic mood], *O zimie i odwiecznym prawie natury* [On winter and the eternal law of nature], *O wrześniu i babim lecie* [On September and the Indian summer], *O październiku i oddzielaniu paździerzy* [On October and the separation of chaff], *O tygodniu i jego dziatwie* [On the week and its children], *O przysłowiacz z dniami tygodnia* [On proverbs with the days of the week].

The work focuses not only on indicating the etymology of the linguistic units described, but also on presenting their past and present content. The examined collection of names is the basis for observing the phenomena affecting words and phraseological compounds in a time perspective. The book discusses not only stable linguistic forms, but also words and phraseologisms already withdrawn from use. The emphasis is therefore placed on explaining the reasons for their absence in Polish - these, of course, usually result from cultural changes. The study devotes a lot of attention to literary and moral issues – quotes from fiction, e.g. from the works of A. Mickiewicz, F. Zabłocki, A. Fredro, H. Sienkiewicz, J. Brzechwa, etc., or cultural texts, e.g: K. Wójcicki, Z. Gloger, A. Brückner. Numerous references to literary works and cultural studies not only embellish the lecture, but also allow for a better understanding of the language of our ancestors and the contemporary Polish language.

Redakcja
Katarzyna Więckowska

Autor zdjęcia na I stronie okładki
Jorge Guillen z pixabay.com

Zdjęcie Autorki na IV stronie okładki
pochodzi z jej archiwum prywatnego

Projekt okładki
Tomasz Tomczuk

Redakcja techniczna
Małgorzata Pleśniar

Korekta
Adriana Szaforz

Łamanie
Grażyna Szewczyk


Redaktor inicjujący
Przemysław Pieniążek

Nota copyrightowa obowiązująca do 30.11.2025
Copyright © 2022 by Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
Wszelkie prawa zastrzeżone

Sprzymyamy otwartej nauce. Od 1.12.2025
publikacja dostępna na licencji Creative Commons
Uznanie autorstwa-Na tych samych warunkach 4.0 Międzynarodowe
(CC BY-SA 4.0)



Wersja elektroniczna monografii zostanie opublikowana w formule wolnego
dostępu
w Repozytorium Uniwersytetu Śląskiego www.rebus.us.edu.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-2115-7456>
Piela, Agnieszka
Chwyć języka, czyli z sekretów polszczyzny :
(z wizytą na antenie Polskiego Radia Katowice) /
Agnieszka Piela–Wydanie 1. - Katowice :
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 2022

<https://doi.org/10.31261/PN.4145>

ISBN 978-83-226-4255-9

(wersja drukowana)

ISBN 978-83-226-4256-6

(wersja elektroniczna)

Wydawca
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice
www.wydawnictwo.us.edu.pl
e-mail: wydawnictwo@us.edu.pl

Druk i oprawa
volumina.pl Sp. z o.o.
ul. Księcia Witolda 7-9
71-063 Szczecin

Wydanie I. Ark. druk. 10,5. Ark. wyd. 6,5. Papier offset 90g. PN 4145. Cena 49,90 zł (w tym VAT)